

KURJER WARSZAWSKI.

Środa.

Dnia 9 (21) Sierpnia 1861 Rok.

№ 198. Jutro, ŚŚ. Symforjana i Tymoteusza MM.

Bractwo Śgo ROCHA, zaprasza szanownych Protektorów, Protektorki i obojga płci Członków Bractwa, oraz wiernych CHRYSUSOWYCH, na dwie Wotywy, przed ołtarzem Śgo ROCHA w Kościele Śgo KRZYŻA w Warszawie o godz: 8ej rano odprawić się mające, jedna jutro, a druga pojutrze, t. j. w Piątek, na konkluzją oktawy Śgo ROCHA, na intencją ubłagania PANA BOGA, o zdrowie, spokojność, błogostawieństwo i oddalenie od ludzi, kar, plag, powietrza morowego i chorób zaraźliwych, za przyczyną Śgo ROCHA.

Ukazem NAJWYŻSZYM, w skutek prośby Lejb Medyka Dworu, Rady Tajnego *Enochin*, właściciela dóbr Gałków, w Królestwie Polskiem położonych, dozwolone mu zostało, na pomienione dobra Gałków, położone w Gub: Warszawskiej Pcie Rawskim, zaciągnąć w warunkach, określonych prawem z d. 10 (22) Maja 1860 r., dodatkową pożyczkę z Towarzystwa Kredyto: Ziems: w listach zastawnych IIIgo okresu serji 2giej.

Z *Petersburga*. — Minister Finansów, udając się z NAJWYŻSZEGO polecenia, do niektórych Gubernji, dla zwiędzenia tsm, zostających pod zarządem Ministerstwa Finansow Władz, za wiadomił o tem Rządzący Senat, i zarazem dodał, że Zarząd, na czas jego niebytności, Ministerstwem Finansów, NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył poruczyć Towarzyszowi Ministra Finansów, Senatorowi, Rady Tajnemu *Szygajewowi*.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: Kazimierz *Ejsymont*, postanowieniem Rady Admin: z dnia 4 (16) Maja 1854 r., oraz Jakób *Jaroszewski*, postanowieniem teje Rady z dnia 25 Wrześ: (7 Paźdz: 1853 r., na konfiskatę majątku skazani, powracają do używania praw cywilnych, mianowicie: pierwszy od dnia 23 Sierpnia (5 Września) 1860 r., jako od dnia wypuszczenia go z twierdzy Zamość, gdzie był osadzony, a drugi od dnia 7 (19) Września 1856 roku, jako od daty NAJWYŻSZY udzieleney mu amnestji.

P. o. Ober-Policmajstra m. Warszawy. — Kilkakrotnie już a mianowicie w Gazecie Policyjnej Nr 97, 100, 137 i 196, i w innych pismach z teje daty, ogłoszony został zakaz używania wszelkich oznak politycznych, jak niemniej ubiorów odróżniających się od zwykłe używanych. Ponieważ obecnie dostrzegać się daje na ulicach wielu młodych ludzi noszących czapki nowego pomysłu zwane ułankami, oraz na pasach rzemieńnych przy bluzach różne godła, które pokrywką religijności osłaniają myśl polityczną, jak również takich, którzy zamiast pasów używają powrozów, z rozkazu przeto Władzy wyższej uprzedzam, iż noszenie wyżej wspomnianych czapek, jakoteż wszelkich godeł na pasach, tudzież przepasywanie się powrozami, oraz używanie jakichbądź oznak politycznych i ubiorów niezwykłych, któreby później wymyślone być mogły, jako hasło zachęcające do nieporządku, najmnie zabrania się. — Warszawa dnia 8 (20) Sierpnia 1861 r. — Pułkownik, *Rozwadowski*.

Z Najwyższego Rozkazu, przyjmowanie uczennic do Alexandryńskiego Instytutu Wychowania Panien w Nowej Alexandrii, i razem otwarcie kursu nauk, nastąpi w Styczniu 1862 r. na wzór wszystkich Instytutów w Cesarstwie. W skutek tego Rada Instytutu zawiadania Rodziców i Opiekunów, żeby uczennic przed wyżej oznaczonym terminem do tegoż Instytutu nie przywozili. Prezes Rady, Rada Tajny, Senator *Fudukley*. — Sekretarz, *Sierkowski*.

(A. n.) Serce Edwarda *Szalowicza*, Assessora Sądu w Radomiu, znouwu ciężką boleścią przejęte zostało. W r. z. utracił on nieocenionej dobroci najczcigodniejszą żonę, a obecnie d. 17 b. m. pomimo wszelkich starań lekarzy, umarł mu syn jedyny, ukochane dziecko, którego życie okupione było śmiercią matki. Boleść ta jest wielką, bo to nowa rana na nie zagojonej ranie; uczuł tę boleść, i czcigodny Dziadek dziecięcia 80 letni starzec, b. Sędzia Apelacyjny, dziś Emeryt, który chciał odżyć przy swoim jedynym wnuku, mając go u siebie, gdy nagle ujrzał na raz jeden uschniętą latorośl pocziwego szczepu swojego. Dwóch tych czystych Aniołów, to jest zmarła Żona i Dziecię, wyjednają oplakującym ich śmierć łaskę Nieba, dlatego miasto łez. powiedzcie z całym poddaniem się wyrokom NAJWYŻSZEGO: „Bądź wola TWOJA.” — Józef P.

Dwutygodnik (Świat) wychodzić będzie każdego miesiąca dnia 15 i 30, w zeszytach od 5 do 7 arkuszy druku. Szczęć zeszytów złożą jeden tom od 30 do 35 arkuszy druku, w wielkiej 8ce. Prenumerować można: 1) U Wydawcy *Dwutygodnika*, pod adresem: *Apollonowi Nałęcz Korzeniowskiemu*, w Warszawie, poste-restante; 2) W Warszawie u P. *Okońskiego*, Xięgarza; 3) W Kijowie u P. *Idzikowskiego*, Xięgarza; 4) W Zytomierzu u P. *Budkiewicza*; Xięgarza; 5) W Wilnie u P. *Orgelbranda*; 6) W Expedycjach pocztowych Królestwa i Cesarstwa. Cena w Warszawie rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50. W Królestwie i Cesarstwie na Poczcie, rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6. Dla mieszkańców Warszawy, prenumeratę, listy i przesyłki na imie wydawcy składać można w magazynie J. *Rakoczy* w domu W. *Brunwey*, dawniej *Petyksusa*, przy ulicy Senatorskiej N° 473b, przy placu Teatralnym.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od Art: Dram: Emeryta po rs. 1 dla pogorzalców miast: Sokołowa i Mogielnicy.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. *Wo*: zł. 100 (rs. 15) na budowę Kościoła na Grzybowie w Warszawie, i rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.

Dwieście centnarów srebra, przywieziono w tych dniach do Wiednia z Hamburga do mennicy; niebawem mają przybyć jeszcze cztery takie dostawy, razem 1,000 centnarów, z których około 4ry miliony złr: wybitych będzie.

PP. Przedsiębiorcy i PP. Krawcy, utrzymujący sklepy z ubiorami, idąc za przykładem innych Kupców, postanowili wspólnie, w Niedziele i Święta, zamykać swoje handle, przez co żadna sprzedaż w te dni, miejsca mieć nie będzie.

(A. n.) *Z Wieluńskiego*. — W d. 30 Lipca r. b. po kilku-dniowej słabości, z powszechnym żalem okolicy naszej, zakończył pełne cnot i zasług życie w wieku lat 54 s. p. Emanuel *Madaliński*, b. Właściciel dóbr Osiaków i Dębino. Dnia następnego, w obec pozostałych 2ch Córek, najbliższej Rodziny, oraz licznie zebranych Obywateli Powiatu naszego, odbyła się exportacja ciała do Kościoła Farnego w m. Wieluniu, z kąd po odbytem nazajutrz uroczystem żałobnem Nabożeństwie, zwłoki czci-godnego Nieboszczyka, przewieziono do Osiakowa i tamże w grobie rodzinnym złożone zostały. W dniu zaś 1 b. m. w Kościele Parafialnym Osiakowskim, przy licznie również zebraniu Duchowieństwa i Obywatelstwa, odbyło się powtórne Nabożeństwo za duszę zmarłego. S. p. Emanuel *Madaliński*, wychowany strannie i bogobojnie w domu rodzicielskim, ukończył nauki w Kollegjum *XX. Pijarów* w Warszawie, następnie usługi swe poświęcił ojczyźnie w zawodzie wojskowym, ostatecznie zaś otrzymawszy w spuście ojczysty majątek Osiaków i Dębino, tamże osiadł stale, poświęciwszy się rolnictwu. Zmarły, na lat 5 przed śmiercią, utracił ukochaną swą Żonę, obecnie zaś skomem swym osieroca dwie pograżone w smutku Córki. — ***

W dniu wczorajszym Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na odbytem publicznem posiedzeniu, w obec Członków obu Komitetów, zdała sprawę z czynności dokonanych w ubiegłym Isem półroczu 1861 r. a 70 od zawązania Towarzystwa Kred. Ziemi: w Królestwie Polskiem. Po zagajeniu posiedzenia przez J.W. Rzec. Radcę Stanu *Bagniewskiego*, Radcę Stanu Król. Polskiego, w zastępstwie Dyrektora Głównego Prezydującego w Kom: Rz. Przychodów i Skarbu; Radca Dyrekcji Głównej J.W. *Klemens Krzysztoporaki*, odczytał zdanie sprawy, z którego powzięliśmy wiadomość, że: wierzytelność Towarzystwa 2go okresu wynosi rsr: 5,134,515, wierzytelność 3go okresu serji 1ej, wynosi rsr: 50,050,950; 2ej serji rsr: 7,808,520; ogólna wierzytelność 2go i 3go okresu obu serji, wynosi rsr: 62,993,985. Listów Zastawnych znajduje się w obiegu z d. 20 Lipca 1861 r.: a) 3go okresu 1ej serji za rsr: 42,006,660; b) Serji 2ej rsr: 7,790,460. Ogólna nominalna wartość Listów Zastawnych, 3go okresu obu serji niewylosowanych w obiegu będących, wynosi z d. 20go Lipca r. b. rsr: 49,797,120. Należność do poboru od stowarzyszonych z tytułu rat półrocznych procentu amortyzacyjnego i dopłat końcowych, wynosiła w minionem półroczu rs. 2,911,049 k. 17¹/₂; zalega z rachunek tego wpływu rsr: 1,888,094 k. 38¹/₂; zalega z d. 13ym Lipca r. b. rsr: 1,022,954 k. 79. W wykonaniu właściwych środków egzekucyjnych za zaległość Towarzystwa, było wystawionych na sprzedaż dóbr 544, z takowych uwolniono z powodu zapłacenia należności lub dozwolonej ulgi dóbr 422, z reszty 122 pozostaje pod sprzedażą na przyszłe półroczu dóbr 120, zaś 2 a mianowicie z Gub: Warszawskiej oddziału Kaliskiego, sprzedanych zostało na zaspokojenie zaległości Towarzystwa. Należność do wypłaty za Listy Zastawne, wynosiła rsr: 2,529,534 k. 24, na to wypłacono rsr: 1,752,759 k. 84; pozostaje do wypłaty dla niezgłaszających się po odbiór należności za Listy Zastawne i kupony rsr: 776,774 k. 40. Fundusz własności Towarzystwa oraz rezerwowy, wynosił z końcem ubiegłego półroczu rsr: 2,240,647 k. 56 i takowy znajdował się: a) Gotowizną w kassach Towarzystwa rsr:

462,695 k. 15¹/₂, b) w Listach Zastawnych zakupionych na własność Towarzystwa nominalnej wartości rsr: 823,935, c) w wartości nabytych domów na pomieszczenie biur Towarzystwa rsr: 488,408 k. 17¹/₂; d) w zaległościach na dobrach, procentu amortyzacyjnego wskazanego do poboru przy ratach, z zastępowanego za dobra w przyszłych ratach, oraz z kar od rat i amortyzacji rsr: 323,151 k. 27, e) w zaliczeniach do zwrotu lub wyrachowania się rsr: 142,457 k. 96. Fundusz użyteczności ogólnej wynosił rs: 1,320,683 k. 74¹/₂, i ten składa się 1) z gotowizny w kassach Towarzystwa rsr: 25,898 k. 74¹/₂, 2) z Listów Zastawnych nominalnej wartości rsr: 1,294,785.

Uczone towarzystwo Izraelitów w Paryżu, zwane *l'Alliance Israelite Universelle*, na ostatniem posiedzeniu podało do konkursu następujące przedmioty: „Wykazać jakie są tak pod względem moralności, oraz dogmatów religijnych, żywioły, które religja żydowska przekazała religiom późniejszym. Dowieść, że moralność wynikająca z całości dogmatów religijnych judaizmu, nie ustępuje w niczem moralności żadnego innego narodu, ani żadnej innej religji. Kto najlepiej odpowie powyższemu zadaniu, otrzyma medal wartości 1000 fr.” Medal wartości 1,500 fr: dostanie ten, kto najdokładniej spełni zadania następujące: „Skreślić statystykę ludności Izraelskiej, żyjącej obecnie na wszystkich punktach globu; wyexaminować ich stan moralny i materjalny, rzemiosła i sposoby do życia; oznaczyć mianowicie, jaki wpływ wywarła na stan moralny żydów większa lub mniejsza wolność, jakiej w rozmaitych stronach świata używali.” Rozprawa może być napisana po francuzku, w łosku, angielsku, niemiecku, po hebrajsku lub po łacinie, i ma być złożona przed 1m Marca 1862 r. w Sekretarjacie Przymierza Po wszechnego Izraelskiego w Paryżu. Autor wyjawi swe imię w liście osobnym, dołączonym do rękopisu.

Składam najszczerze podziękowanie W. Doktorowi *Sztejn* z Piotrkowa, za wyleczenie Syna mego *Felixa Piotrowskiego*, lat 8 mającego, a który jedynie tylko życie swej zawdzięcza staranności i zająmości sztuki W. *Sztejna*. — P.

Księgarnia S. H. *Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, otrzymała na skład główny, następujące dzieła: *Melodje* zastosowane do 3go wydania książki pod tyt: *Spiewmy nabożne*, przez X. *Bogedain*, zebrał i ułożył na cztery głosy do śpiewania lub do grania na organach T. *Klonowski*, Nauczyciel w Poznaniu, Poznań, 1 tom, 4to podługne, rs. 2 k. 10; *Pieśni i piosneczki szkolne* z melodjami na 2, 3 i 4 głosy, zebrał, ułożył i powiększył części skomponował T. *Klonowski*, drugie poprawne wydanie, breszurka, kop: 12.

Dosyć często się zdarza, iż niektórzy z gospodarzy ziemskich, skutkiem kłesk różnych, jak gradobicie, ogień, i t. p., ulegają z całą rodziną zupełnemu upadkowi, z którego później dźwignąć się niemoga. W Saxonji zatem tameczni Obywatele pierwsi zwrócili uwagę na to, i zapobiegając krytycznemu położeniu zwłaszcza wdów i sierot pozostających po takich ziemianach, postanowili zawiązać między sobą towarzystwo mające na celu zajęcie się losem tychże. Myśl ta piękna znalazła licznych naśladowców na miejscu, i kto wie, czy z czasem nie przeniesie się i dalej, to jest w inne strony, jako zasługująca ze wszecch miar na poparcie.

Urządzająca się w Instytucie Muzycznym biblioteka, znowu w tych czasach wzbogaconą została pięknym darem nut, które w ofierze złożył Właściciel znanej w Warszawie xięgarni. P. Rudolf *Friedlein*.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, Xięgarka i Typografa, przy ulicy Krakow-Przedm: Nro 372, wyszedł zeszyt 64ty *Encyklopedji Powszechnej*, i zawiera w większych artykułach w między innymi następujące: Dzierżanowski Michał, Dzierzbicki Szymon, Dzierżgowski, Dzieśięciny, Dziewanowski Jakób i Julian, Dziewoczka, Dzieworódtwo, Dziecielski, Dzingis-Chan, Eberhard, i t. d. Cena zeszytu kop: 35, za granicami Królestwa kop: 37¹/₂; na Pocztafach i Stacjach Poczto: kop: 40. Kto chce teraz zacząć prenumerować *Encyklopedję* od początku, może ją do wolnie, stosownie do możności i chęci nabywać tomami lub poszytami, bez zobowiązania się na przyszłość. Dostać jej można w xięgarni Wydawcy i innych, tu, na prowincji i za granicą.

Przed niejakim czasem młody chłopiec wychowanek Pana S. i znajdujący się u niego w służbie, wyczytawszy w *Kurjerze* o przeznaczony nagrodzie w kwocie zł: 30 za zwrócenie książki do Nabożeństwa, zagubionej przez pewną osobę, i dowiedziawszy się że służąca z tegoż domu znalazła taką, udał się do niej i dawszy jej dwuzłotówkę książkę tę zabrał. Następnie z tą zgubą udał się do właścicielki według wskazanego w *Kurjerze* adresu, lecz ofiarowanej mu nagrody zł: 30 nie przyjął, wymawiając się, iż nabył książkę za dwuzłotówkę. Pomimo to właścicielka zguby, dotrzymując ogłoszonego przyrzeczenia, znie woliła go do przyjęcia całej należności. Wróciwszy tedy do domu, odjął sobie z tych pieniędzy dwuzłotówkę za którą nabył książkę, 9 złotych zatrzymał dla siebie, drugie 9 dał tejże służącej znaleźnego, a pozostałe złotych 10, ofiarował ubogim. Całe postępowanie tego 23-letniego chłopca, cechuje piękny charakter jego i dla tego stawiamy je tu jako przykład dla drugich.

Nieraz zdawic się trzeba, czytając opisy biesiad dawnych, ile to zjedzono wołów i wypito beczek wina. Porównawszy jednak ucztę daną przez Magistrat Wrocławski uczniom tamecznego Uniwersytetu w dniu 5 b. m., przekonać się można, że obecne pokolenie w niczem nie ustępuje swoim prapradziadom, pod względem apetytu i pragnienia. Na ucztę tej danej kosztem miasta Uniwersytetowi i jego gościom, nietyłe jakością co ilością odznaczającej się, zjedzono i wypito: 475 funtów pieczeni, 200 funtów szynki, 175 funtów kielbasy, 1,500 par kielbasek gorących, 500 śli dzi marynowanych, 200 funtów siłaty śledziowej, 20 kóp jaj, 1,000 funtów chleba, 6,000 bułek i rozków i mnóstwo innych dodatków, jakimi są: ser, gomółki, chrzan, musztarda, których wykaz statystyczny tej biesiady nie wylicza, ale mieści je w sobie wykaz dodatkowy miasta. Do tego wszystkiego wypito 75 beczek piwa, co znaczy 18,700 kufli.

Droga żelazna Warszawsko-Wiedeńska.

Wykaz porównawczy dochodu za miesiąc Lipiec 1861.

	1860.	1861.
Z ruchu osób	rs. 67,143 k. 19 ¹ / ₂ .	rs. 61,496 k. 45 ¹ / ₂ .
Z przewozu tow:	rs. 59,574 k. 18 ¹ / ₂ .	„ 63,777 k. 33 ¹ / ₂ .
Dochody różne	rs. 2,690 k. 93.	„ 13,157 k. 29.

Razem rs. 129,408 k. 31. rs. 138,431 k. 8.

Więcej niż w roku 1860 rs. 9,022 k. 77.

P. Redaktorze! Chciej zamieścić te kilka słów w interesie ogółu: „Przed kilkoma laty zdarzyło mi się czytać ogłoszenie jednego domu handlowego w Warszawie, odnoszące się do nabywania starzyny do roboty papieru przydatnej, oraz samego zużytego papieru, który po oczyszczeniu i przerobieniu, no wegoby materiału piśmiennego dostarczyć. Zbawienna myśl ta utkwiła mi w pamięci, pragnęłam o ile można w czyn ją wprowadzić; z żalem patrzyłam nieraz na poniewierające się przedmioty, które skrzętni zbieracze zagraniczni, troskliwieby podnieśli i zużyli; ze wstrętem usłyszałam od naszych śmieciarek, że tylko większe i czystsze cząstki papieru podnoszą i takowe sklepikom wiktuałów odstępują, po drobniejsze zaś cząstki wcale się nie schylają. Zważywszy obok tego jak drogo u nas papier się sprzedaje, jak kosztowne są książki, nie powiem już zbytkowego wydawnictwa, ale książki elementarne doreczne, prawie niedostępne, pragnącemu przeciw wiedzy i nauki ogółowi, tem bardziej pragnę aby wyżej rzeczony ogłoszenie domu handlowego, nie było głosem wołającego na puszczy, aby skrzętna praca ogółu wpłynęła na taniocę, niezbędnych do nauki przedmiotów. Nie winią PP. Xięgarzy, wiadomo czynię, że prace Autorów skąpo bardzo wynagradzają, a papier nadewszystko cenią, niechże to dzięki zabiegom naszym i tańszej produkcji fabrycznej inny obrot weźmie. Matki rodzin, gospodynie domu, ucząc się młodzież i naczelnych warsztat proszę; zbierajmy szczątki na nie nam już nie przydatne, będzie z tego papier; dom handlowy, przedsiębiorczą fabrykę, proszę o nowe odezwy, wskazanie ceny na towar dla dostawców i miejsca składowe.” — ***

W r. 1856 będąc w Poznaniu, zabrałem znajomość z Państwem L., którzy prowadzili handel saski, przy ulicy Wrocławskiej; w roku następnym Pan L. bawił czas jakiś w Warszawie, w interesie przeniesienia się z W. X. Poznańskiego do Królestwa, i w tym czasie wziął odemnie rs: 41 w półimperjałach, na pewny w Poznaniu dla mnie sprawunek. Tymczasem PP. L. zamieszkuje od r. 1857 w niewiadomym dla mnie miejscu w Królestwie, niedają mi znać o swoim mieszkaniu, wiem tylko że P. L. pełni gdzieś obowiązki Rządcy dóbr. Upraszam go więc jak najprzejmiej aby mi dał wiadomość o swoim mieszkaniu, lub też rs: 41 odesłał mi pocztą. Z treści tego artykułu P. L. dostatecznie przekona się z kim miał taki interes, a chociaż zna mieszkanie moje, kładę przeciw Nr onego 1326, i pierwszą literą nazwiska podznaczam. — D...

Magazyn ubiorów J. L. *Juszozyka*, przy ulicy Miodowej, w domu P. *Górskiego*, obok cukierni, otrzymał *fasony* paltów świeżego kroju, zwane *Magiera*.

Niezbyt dawno wspominaliśmy o wyrobach kotlarskich pochodzących z fabryki pod firmą Braci *Troetzer* w Warszawie, przy ulicy Chłodnej naprzeciw Kościoła Śgo KAROLA *Boromeusza*. Obecnie znowu spotykamy w gazetach Rossyjskich firmę P. *Wilhelma Troetzer*, również właściciela takiejże fabryki w Warszawie, która dostarczywszy na tegoroczną wystawę w Petersburgu wyroby swoje, zyskała powszechne uznanie. Tak więc obie te firmy, obu fabryk, nie przestają odznaczać się ciągle, i coraz bardziej utwierdzać w nas przekonanie, że fabryki miejscowe przy ciągłej staranności i zabiegach, doskonale mogą nam zagraniczne zastąpić.

W kąpielach Brückeran zmarł 10go b. m. Dr *Stahl*, Tajny Radca Pruski, jeden z Naczelników stronnictwa krzyżowego.

Wkrótce Pan *Aloizy Żółkowski*, ma przystąpić do wydawnictwa prac ś. p. Ojca swego *Żółkowskiego*, pomiędzy którymi najważniejszą rolę odgrywa słynny *Momus*. Nie wiemy jeszcze czy w wydawnictwo wejdą i dramatyczne utwory; za wsze jednak podobna edycja o jakiej P. *Aloizy* zamysła, byłaby bardzo na dobie i niewątpliwie chętnie przez ogół przyjęta zostanie.

Na dzień 1 Września, czyli na Styłdzi, przypada jarmark w Łęczynie. Nie bez tego ażeby Łęczyna i w tym roku jak zwykle nie miała dostarczyć odpowiedniej liczby koni, na które głównie odbywa się ten jarmark. Trwać on będzie od 1 do włącznie 10 Września r. b. i zapewne oprócz miejscowych Obywateli Gubernji Lubelskiej, ściągnie i innych mieszkańców nie wyłączając i Warszawy.

Poprowadzenie dzieci pod względem serca i głowy, jest główną i jedyną dążnością Rodziców. Podjąłeś się i odpowiedziałeś godnie temu ważnemu zadaniu *W. Adolfe Dygisińskiego*; zatem od kochającego dzieci swe Ojca, przyjmij wyrazy podziękowania, i miej to przekonanie, że w przyszłości da BÓG, ciesząc się owocem twych trudów nauczycielskich, pamiętać zawsze będziemy ile wdzięczności winni Ci jesteśmy.— S. E. z Zamościa

Mający się wznieść pomnik w Sulmierzycach dla *Kłownowicza*, którym jako znakomitym swego czasu Pisarzem, słusznym się kraj chlubi, odlany będzie z żelaza w Poznaniu u *P. Cegielskiego*, i będzie miał kształt obeliska wyskiego na 20 stop z podmurowaniem trzech stopowym.

Ażeby osobom zamieszkującym południowe prowincje, dotknąć kłeszą szarańczy, ułatwić nabycie dzieła *Józefa Humickiego*, traktującego obszernie ten przedmiot i podającego wszystkie znane sposoby niszczenia jaja, xięgarnia *A. Dzwonkowskiego* przy ulicy Miodowej Nr 482 (4 nowy), postarała się o pozwolenie przesłania xiążki tej pocztą. Od dnia więc dzisiejszego z opłatą kop: 70¹/₂ (zł: 4 gr. 21), prenumerata na to kompletne i wielu rycinami ozdobione dzieło, przyjmowaną będzie na wszystkich Stacjach Pocztowych tak Królestwa jako i Cesarstwa. Tylko przekonanie o wielkiej użyteczności tej xiążki skłoniło nakładców do oznaczenia ceny tak niskiej, stosunkowo do objętości i kosztów wydawnictwa.

Przed niejakim czasem donosiliśmy o wyjeździe z Warszawy za granicę młodego wiolonczelisty *P. Thalgrüna*, dla dalszego kształcenia się tamże w obranym przez siebie zawodzie. Dziś przekonanością czytamy w dziennikach zagranicznych wzmiankę, że młody ten Warszawianin na konkursie publicznym uczniów Konserwatorium Paryżkiego w klasie wiolonczelli, otrzymał drugą nagrodę. Jest on uczniem *Franchona*, tu zaś kształcił się czas niejaki u *P. Hermna* (ojca).

Nakładem xięgarni *S. H. Merzbacha*, przy ulicy Miodowej, wyszło nowe wydanie dzieła p. t. *Eutropii Historiae Romanae Selecta ad usum Scholarum, Recognovit, notasque et indicem rerum ac verborum latino-polonum adiecit, L. S...* Editio quarta. Cena zł. 2 gr. 15. Dzieło to znajduje się do nabycia we wszystkich znaczniejszych xięgarniach w Warszawie i na prowincji i używane jest w Szkołach rządowych oraz prywatnych.

Nakładem xięgarni i składu nót muzycznych *G. Gebethnera* i *R. Wolffa*, przy ulicy Krak.-Przedm: N° 415, wyszły następujące nowości: *Fantazja* na temata polskie, układu na fortepjan *Józ: Nowakowskiego*, złp. 7; *Hymn Rolników do BOGA*, przez *M. Łomnickiego*, zł. 1.

Oto co piszą z 9 b. m.: Paryż tymczasem gotuje przybór na ucieszenie ludu, to jest kagańce, race i bece. Chleba niebraknie Francuzom, a więc trzeba igraszek. Onegdaj odbyła się w Konserwatorium Muzycznym uroczystość rozdania nagród, której przewodniczył Minister Stanu *Walewski*, coraz więcej przez artystów ceniony, i w rzeczy samej wiele dla sztuki robiący. Piękną miał mowę prezydujący. Godna być w parze z tą, którą w Akademji Sztuk Pięknych wyrekł. Ale najważniejszym czynem dnia tego była nominacja Wielkim Oficerem Krzyża Legji Honorowej *P. Auberera*, słynnego kompozytora i Dyrektora Konserwatorium, (o czem wczoraj donieśliśmy). Hr: *Walewski* sam wręczył nowemu dygnitarzowi insygnia orderu, który już tylko najwyższej jedną klasę (le grand cordon), przodem liczy. Do tak wysokiego szczebla nikt jeszcze harmonją nie doszedł. Z Artystów zdaje się, że tylko *Gudin* gwiazdą ozdobił. Coraz więc dalej posuwa się na drodze asimilacji zasługi cywilnej do rycerskiej.

Wkrótce jak słyhać, ma wyjść drugi nakład Szkoły na fortepjan, układu *P. Józefa Nowakowskiego*, Profesora Instytutu Muzycznego w Warszawie, a która przez tenże Instytut za najodpowiedniejszą dla młodzi przyznana została. Wydawnictwem tem, zajmuje się *P. Rudolf Friedlejn*, dla tego można być pewnym, iż edycja ta, zaspokoi wszystkich, pod każdym względem.

Nakładem *Alexan: Lewińskiego* xięgarni, przy ulicy Miodowej pod filarami, wydana została *Geografja powszechna*, dla użytku uczącej młodzieży, według najlepszych źródeł ułożona przez *B. Kolodzińskiego*. Cena egzemplarza w Królestwie zł: 5, w Cesarstwie i zagranicą zł: 6.

W Powiecie Kazańskim, spadły dnia 1go b. m. wielkie grady z deszczem i wyrządziły dotkliwie straty w włościach: *Medowa*, *Budyłów*, *Kaplińce*, *Taurów* i *Płaucza Mała*. Gromady poniosły oprócz wielkich szkód w polu, jeszcze i straty 128 sztuk owiec, które wembrane wody uniosły w staw *Złoczowski* i zatopiły.

Kurs wczorajszy: za pół-*imperjal* dają rs. 5 kop: 74; za *oblię skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 94, wartość kuponu rs. 1 kop: 55¹/₂; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 94, dają rs. 14 kop: 91, wartość kuponu kop: 09²/₃; za *akcje Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej*, żądają rs. 67 kop: 50, dają rs. 66 kop: 75.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10ej, od rs. 1 k. 88¹/₂ do rs. 1 k. 94¹/₂; za garniec od kop: 61¹/₂ do kop: 63¹/₂.

AMERYKA. *New-York, 8go Sierp.*— Wybory w Kentucky, wypadły na korzyść Unji.— Kongres przyjął prawo, na mocy którego każdy murzyn, poświęcający się służbie wojennej, ma być wyswobodzony.— Kongres federalistów odroczył się. Korpus separatystów dowodzony przez *Maculogha*, pobity został pod *Duguspring*.— W New-York krążyła pogłoska, że separatysty znajdują się o 30 mil od *Pstomaku*. (Wiener Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 16go Sierp.*— Pogłoski o blizkich zmianach w Gabinetcie Turyńskim nie ustają. Powsze-

chnie sądzą, że wkład tego Gabinetu wejdzie *P. Ratazzi*, co uważane jest za oznakę serdecznego porozumienia z Rządem Francuzkim. — Zapewniają, że uznanie nowego Królestwa Włoskiego przez Holandją już w Turynie zanotyfikowane zostało, i że w tych dniach Minister spraw zagr: w Hadze cofnie *exequatur* tamecznym Konsulom Toskańskiemu i Obojga Sycylii, którzy dotychczas jeszcze mieli wywieszone herby przed Konsulatami. — Listy dziś otrzymane z Konstantynopola, przedstawiają stan rzeczy w nie tak korzystnym świetle jak to miało miejsce zaraz po wstąpieniu na tron Sułtana. Intrzygi pałacowe odżyły na nowo, a bezład w skarbie jest wielki. — Dnia 23go bieżącego miesiąca otwierają się posiedzenia Rad Generalnych. Prawie wszystkie mają zażądać zniesienia pasportów wewnątrz kraju. Oj czasu zniesienia pasportów pomiędzy niektórymi krajami sąsiednimi, godność narodowa czuje się obrażoną wyjątkiem zrobionym na korzyść cudzoziemców. Nowy kodeks rolny, oraz przepisy o żebractwie, mają także być przedmiotem rozważań rad pomienionych. — Cesarz przybył w zeszłą Środę o wpół do 6ej po południu do obozu Chalons, przyjmowany był w dworcu stacji Marmelon, przez głównodowodzącego, Xięcia *Magenta*, Jenerałów dywizji i cały Sztab obozowy. J. C. Mość po wyjściu z wagonu, siadł na koń i udał się do swej kwatery, przejeżdżając między podwójnym szpalerem wojsk. — Uroczystość wczorajsza imienin Cesarskich, odbyła się podług zwykłego programu. Po Nabożeństwach, nastąpiły zabawy ludowe, których część najgłośniejszą stanowiły widowiska teatralne. Tłumy spieszyły do teatrów, czekając po godzin kilka na otwarcie drzwi, przy upale prawdziwie afrykańskim. (Ind: Bel).

WŁOCHY. — Jedną z korespondencji Turyńskich przed kilku dniami wynurzyła nadzieję, że ściganie bandytów Neapolitańskich, wejdzie na nową i stanowczą drogę, że nadal terytorjum Rzymskie przestanie być ziemią bezkarności. Wiadomość ta nie sprawdza się. Z nowych doniesień, zupełnie wiarogodnych okazuje się, że w postawie Rządu Francuzkiego w Rzymie, żadna zmiana nie zaszła. Żadna instrukcja nie została przesłana z Paryża do Rzymu, któraby zalecała Dowódcy sił Francuzkich, nie stawiać przeszkód działaniom żołnierzy Włoskich, gdyby konieczność ścigania bandytów zmusiła ich do przekroczenia granic PAPIEKICH, a zdaje się nawet, że Gabinet Turyński, nie czynił w tym przedmiocie żadnych kroków do Tuileryjskiego, tak był przekonany o nieużyteczności wszelkich nalegań. Rząd Cesarski zresztą niedawno ponowił w Turynie oznajmienie, że zamierza nadal udzielać opiekę PAPIEŃOWI w tych smych co dotychczas warunkach, a obok tego wezwał Włochy, aby wytrwały w swej polityce nacechowanej roztropnością i poszanowaniem względem Stolicy Apostolskiej. — Korespondencje do powyższych doniesień dodają, że *P. Riscolli*, uważał za tym niepotrzebniejsze rozpoczęcie nowych układów w pomienionym przedmiocie, że jest przekonany, iż utrzymanie *statu quo* przez czas jakiś jest najlepszym sposobem dojścia kwestji i wykazania konieczności rozwiązania, które wtedy skutecznym zostanie bez wielkich wysiłków ze strony Włoch i bez zbytecznego oporu ze strony wielkich Mocarstw. — Wiadomości z Neapolu dochodzą do 15go b. m. Krążyła tam pogłoska, że kontrakt o budowę kolei żelaznych, zawarty z *P. Talabot* zerwany został, i że w tych dniach budo-

wa miała być rozpoczęta kosztem Rządu. — Bandyci zrabowali Cantalupo i spalili archiwa tamecznego Trybunału. (Indep: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Rozwiązanie Sejmu Węgierskiego, jak donoszą korespondencje z Wiednie 17 b. m. datowane, zostało już ostatecznie zdecydowane na konferencji ministerjalnej dnia poprzedniego, kwestja tylko idzie oto, jakie kroki dalej przedsięwziąć należy. Manifest do ludów Austrii jakkolwiek także zredagowany, ogłoszony nie będzie, a przynajmniej w formie manifestowej. Ma być tylko, o ile słychać, zakomunikowany Władzom Węgierskim i Izbowi Państwa w formie reskryptu.

Cesarz Austriacki wyjechał 17 b. m. do Ischl, a ztamtąd ma się udać do Korfu. — Depesza z Turynu z 18go, zaprzecza pogłosce, jakoby *Cialdini* podał się do dymisji. Owszem pozostanie on na swem stanowisku, aż do spełnienia powierzonyj mu misji. *Cantelli* i *Blasio*, którzy podali się do dymisji, pozostaną tymczasowo przy swych urządach. — Z Raguzy 19 b. m. piszą, że powstańcy prosili o pośrednictwo Mocarstw, na co *Omer-Pasza* zgodził się.

ROZMAITOŚCI. — W Permie podczas przedstawiania żywych obrazów na cel dobroczynny, zdarzył się przerażający wypadek. Dwie Panny *L.* i *G.*, które dzięki hołdownictwu dziwacznej modzie, opatrzone były w krynoliny kolosalnych rozmiarów, podeszły zbyt blisko ku lampie, rozmawiając z sobą po za spuszczoną korytną. W oka mgnieniu zapaliły się suknie na Pannie *L.* a wnet potem i na *G.* Na parterze ktoś krzyknął: pożar, i cała publiczność w największym strachu rzuciła się precz z gmachu, tłocząc się i obalając. Pułkownik *R...*, widząc co się stało, wbiegł na scenę i począł gasić ten pożar. Wody na podorędziu nie było, przyniesiono ją za późno, już wtedy, gdy *P. R...* ratując gorączkowo nieszczęśliwe ofiary płochoci, straszliwie opalił obie własne ręce. Pomimo jednak tej bezprzykładnej usilności, skończyło się na tem, że Panna *L.* w kilka dni zakończyła życie z przerażenia i opalenia się i wciągnięcia do płuc płomienia gorzących sukien; druga dotąd kaweczy, lecz spodziewają się, iż powróci do zdrowia; *P. R...* zaś zostaje w obawie postradania rąk spalonych prawie do kości. — Mieszkańcy miasta Melbourn w Australji, przesłali do Angielskiego Posła przy dworze *Wiktora-Emmanuela*, bardzo pięknie zrobioną szpadę, wartości około 15,000 złp., prosząc, ażeby ją złożył w ich imieniu *Garibaldiemu*, na pamiątkę ostatniej wyprawy bohaterą. — W Stratfordzie nad Ewoną, w miejscu urodzenia *Wiljama Szekspira*, został niedawno wynaleziony oryginalny, z natury robiony portret znakomitego dramaturga. *Wivel* w znanem swem dziele o *Szekspirze*, powiada, iż ten portret gdziekolwiek być musi, ale tylko gdzie, niewiadomo. Niejaki *P. Collins*, restaurując obrazy w Stratfordzie, znalazł dowód, iż mało wido znajome pod nazwą „portretu brodatej osoby” jest o wym wizerunkiem *Szekspira*.

S z a r a d a.

Do urzędzenia *pierwszych*, *wszystka* zwykle wchodzi, *Drugiego* z *trzecim* zabić, weale się niegodzi.

(Zesły Monogram, Drukarnia.)

Przyjechali do Warszawy.

Rogozinscy Ign: i Teodor Ob: z Kunie nr 585; Skarbek Karol Hr: z Drzazgowa nr 584; Wiśniewski Rórad Ob: z Kamieńca Podolskiego nr 626.

Wyjechali: Chodecki Alex: Ob: do Rembisz; Jański Wład: Ob: do Stobiecka; Lubiński Damazy Obyw: do Mławy; Rychliński Teod: Ob: do Badowa.

Przyjechali koleją żelazną: Grattan Henry Kurjer Gabinetu Angielskiego i White-William Artur Vice-Konsul Angielski w Warszawie z Londynu nr 1352.

Wyjechali koleją żelazną: Calame Ludwika i Kunar Joanna Guwernantki do Szwajcarii; Karnkowska Anna Ob: do Austrii.

DONIESIENIA.

Sędzia Komissarz Masy upadłości Majera Koerner. — Wzywa niniejszem Wierzycieli masy Majera Koerner, Kupea upadłego, ażeby się w dniu 14 (26) Sierpnia r. b., o godzinie 5ej z południa, w miejscu posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie, pod Nr 549 posiedzenia swe odbywającego stawili, a to celem podania potrójnej listy kandydatów na Sydyków wyż rzeczonej masy; niestawiający uważani będą za podzielających zdanie stawiających. — Warszawa dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) 1861 r.—**Sobolewski.**

Sędzia Komissarz Masy upadłości Mojżesza Bajnduruwa. — Wzywa Wierzycieli masy upadłości Mojżesza Bajnduruwa, aby się w d. 15 (27) b. m. i r., o godzinie 5ej z południa, w Trybunale Handlowym w Warszawie, w domu pod Nrem 549 urzędującym, osobiście lub przez umocowanych pełnomocników stawili, a to dla podania potrójnej listy kandydatów na Sydyków tymczasowych wyż rzeczonej masy. — Warszawa dnia 4 (16) Sierpnia 1861 r.—**Brun.**

HERBATY CHIŃSKIEJ

kwiatowej, znaczna partje

funt po Rub: srebi: 1,

otrzymał w komis

MARCELLI NISKI,

przy ulicy Rymarskiej pod Nr 739, w Sklepie Parasolniczym, którą sprzedaje w funtowych paczkach, opatrzonych pieczęcią i banderolą, Komory Celnej Warszawskiej, za dobroć której ręczy.

Skład papieru i materiałów pismiennych **J. Funka**, przy ulicy Żabiej N° 949a, poleca się szano: Publiczności znacznym zapasem kajetów, ołówków, scyzoryków, rejscejęgów, farb, tuszu, linji z metalowemi brzegami i bez; oraz wszelkich innych artykułów tak młodzieży szkolnej jakoteż biurom i kantorom potrzebnych, które po cenach najumiarkowańszych sprzedaje. — W tymże składzie dostać można **100 arkuszy** papieru listowego białego lub kolorowego z gustownym wyciskiem *cyfer* i dodaniem **50 kopert** za kop: 50; tudzież **100 biletów wizytowych**, na papierze francuzkim z obu stron glansowanym, *najstaranniej wyciskanych*, za kop: 75. — Ceny stałe nader przystępne, jakie w tym składzie od początku jego istnienia są ustanowione, do gatunku towarów najściślejsz zastosowane, już oddawna zyskały mu zaufanie szano: Publiczności; i nieustannem staraniem podpisanego właściciela jest zaufanie to li tylko rzetelnością a nie szarlatanerią, nadal utrzymać. Obstaunki z prowincji uskuteczniają się jak najakuratniej. — **J. Funka.**

Żądany jest **GUWERNER** lub **KORREPETYTOR**, posiadający język łaciński, francuzki i niemiecki. Wiadomość powziąć można

w Handlu Korzennym przy rogu ulicy Aleksandra i Tamka pod Nr 2849/50.

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.

Podaje do wiadomości, że w dniu 22 Sierpnia (3 Września) r. b. o godzinie 12ej w południe paktualnie, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu Licytacja in miasu przez opieczętowane deklaracje na budowę Kanału drewnianego pod ulicę Elekoralną dla odprowadzenia ścieków z zabudowań Szpitala Sgo DUCHA, od summy Rs. 2,463 kop: 17 anszlgiem objętej, obniżonej deklaracją Dawida Lublinera o 4 procent od sta.

**SZRUBOWIEC PAROWY GDAŃSKI
O L I W A,**

kursujący między Gdańskiem a Londynem,

przyjmuje w Londynie ładunek do Gdańska od 22go do 25go b. m., a około 1go Września do Gdańska przybędzie.

Parowiec ten urządzony jest do przewozu machin, towarów, koni i bydła.

Osoby życzące korzystać z tej okazji, raczą towary przeznaczone do Warszawy oddawać w Londynie PP. Bremer, Bennet, Bremer et Comp., Agentom okrętu Oliwa.

Wszelkie zaś zlecenia w Warszawie przyjmują PP. Xawery Norwid et Comp., ulica Mazowiecka Nr 1348.

Osoba mająca jedną Córkę, pragnie dla emulacji przyjąć do wspólnej nauki **Panienkę**, w wieku lat od 11tu do 13tu. Obecnie Dama ta ma do swej Córki jedną Nauczycielkę z wysokim ukształceniem, a drugą Guwernantkę Niemkę. Lekcje muzyki i innych talentów, udzielają znanienici Artystów. Naukę Religji wykłada Duchowny. Panienka żądana winna być Polką i moralnie chowana. Warunki te pad każdym względem korzystne, a ktoby chciał powziąć szczegółową wiadomość, po zainformowanie zgłosić się zechce do Biura Strzężeń H. Nowoleckiej, przy ulicy Krakow:Przedm: Ner 435, wprost Dobroczyńności.

Dnia 18go b. m., między godziną 7 a 8 wieczorem, biedna służąca przechodząc ulicą Przejazd i Nalewkami, zgubiła cztery **Chutek** fularowych, owiniętych w serwetkę, zupełnie nowych; sumienny znalazca przez wzgląd, że przedmioty te nie były własnością poszkodowanej i muszą być odkupione z zasług ubogiej służącej, raczy oddać takowe poszkodowanej, mieszkającej przy ulicy Długiej pod Nr 13 nowym, na 1m piętrze, nad Restauracją; w razie żądania, udzieloną być może znalazcy odpowiednia nagroda.

Potrzebna jest zaraz **Panna** do Strojów, kompletnie uzdatniona, na prowincję; przytem potrzebna jest **Nauczycielka** do wykładania nauk początkowych; wiadomość przy ulicy Tamka pod Nr 2852, na 2m piętrze, w Szkole Elementarnej.

PAŁACYA nowy 2 piętrowy, przy jednej z pierwszego rzędu ulic, tu w Warszawie w bardzo przyjemnym miejscu i czystem powietrzu położony, mający widok na Ogród obszerny, czyniący czystego dochodu przeszło 13,000 zło; jak również **Dom** 2-piętrowy z takimiż ofiynami w około dziedzińca obszernego zabudowanemi, także przy ulicy pryncypalnej, czyniący czystego dochodu przeszło zło: 21,000, są łącznie do zamiany na Dobra odpowiedniej wartości, nie bardzo obciążone długami, i w dobrej glebie ziemi. Wiadomość u An: Stodulskiego Urzędnika Główne: Zarządu Poczty na Krakowskim-Przedmieściu, codzień od godziny 10 rano do 3ej po południu w Biurze.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Szal** prawdziwy francuzki, nieco używany i **Kapy** na łóżka adamaszkowe, koloru amarantowego, zupełnie nowe, za pomierną cenę; wiadomość przy ulicy Chłodnej Ner 765, na 1m piętrze od frontu, od godziny 11ej z rana do 5ej po południu.

Potrzebnym jest **Nauczyciel** języka łacińskiego, mogący udowodnić świadectwem możność udzielania pomienionego przedmiotu. Wiadomość przy ulicy Bednarskiej Nr 2681, na 1m piętrze.

Mając zapas **Fornirów** mahoniowych z nadzwyczajnie pięknym ładrem, i duży zapas mahoniowego drzewa w kłocach, mam zaszczyt się z takowemi Panom Warszawskim Przedsiębiorcom polecić. — **Friedrich Mejsner**, utrzymujący Magazyn Mebli w Hamburgu, Herrengrahen Nr 4.

TEINTURE INFALLIBLE ET INSTANTANÉE.

Pour
teindre les
cheveux
en
toutes nuances.



Pour
teindre
la barbe
en
toutes nuances.

Depot pour la vente en gros et en detail a Varsovie, chez MM. Sniechowski et fils
Coiffeurs et Parfumeurs, rue Nve des Senateurs N° 477 Place du Theatre.

Odwołując się do powyższego ogłoszenia, mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż wypróbowawszy rzeczzone **CZERNIDŁO ROŚLINNE**, i znalazłszy je najpraktyczniejszym ze wszystkich dotąd znanych, tak pod względem naturalności i trwałości koloru, jak również zupełnie łatwego sposobu użycia, znaczną partję tegoż sprowadziliśmy, tak, że wszelkim żądaniom, czy to na pojedyncze sztuki, lub też tuziny, (odstępując stosowny rabat), zadesyć uczynić jesteśmy w stanie.

SNIECHOWSKI I SYN,

ulica Nowo-Senatorska Nr 477 w Warszawie.

Skład materiałów pismienych i rysunkowych urządzony przy xięgaroi Karola *Bernsteina*, odebrał następujące artykuły: 1) Rajscegi w różnych gatunkach od rs. 1 k. 50 do rs. 10; 2) Albumy, ramki i parawaniki do biletoów fotografowanych; 3) Stereoskopy, oraz rycinę do tychże; 4) Maszynki do temperowania okłówek, oraz do zwijania szpagatu, Nr 1 złp. 4, Nr 2 złp. 6 gr. 20, Nr 3, złp. 8; 5) Puszki z farbą i pieczętką do wycisków kolorowych; 6) Praski ręczne do pieczętowania listów i wycisków suchych; 7) Atrament chemiczny do piór stalowych, oraz atrament prawdziwy angielski do znaczenia bielizny, wieczno-trwały, z fabryki *Parsons, Fletcher et Comp.*; po cenie złp. 2 i 3 za flaszeczkę; 8) Globusy w różnych wielkościach; 9) Xiążki do nabieżństwa różnych wydań w najprostszyc i najwytworniejszych oprawach w srebro i stal, zawsze na składzie znajdują się; 10) Tusz, farby i krédki czarne, ołówki *Fabera* i t. p. przedmioty.

Wyprzedaż zupełna

z przyczyny zwinięcia Składu **PIÓTNA** zagranicznego i **BIELIZNY** stołowej, po cenach dotąd nie praktykowanych.

A mianowicie: znakomity wybór **Weby, Piótna, Obrusów, Serwet, Ręczników, Chustek** i Bielizny gotowej, po cenach następujących: **Obrusy** i **Serwety** na dwanaście osób, czysto lniaue po Rs. 10 i 12. Obrusy i Serwety na 24 osób Rs. 28. **Weby** od 22 do 38 Rs. za sztukę. **Piótna** od 11 do 16 Rs. **Chustki** webowe od Rs. 2 k. 50 do Rs. 4 k. 50. — Sprzedaż odbywa się w Sklepie przy rogu ulic Przechodniej i Elektoralnej, w domu W. Janasza, Nr 955.

Do tegoż Składu nadszedł Znaczący Transport **OKRYC** Damskich które po cenach niepraktykowanych sprzedaje.

KOSZULE Webowe po Rs. 2.

MŁODZIEŃCIEC moralnego prowadzenia się, ukonczonych najmniej klas 4eb, może mieć miejsce w Aptece. Wiadomość w Drukarni Kurjera.

Dnia 16go w nocy, wylana została ślubna **Obrączka**, z literami J. J. roku 1861, która jest drogą pamiątką; uprasza się uczciwego znalazcę o zwrócenie jej do Ludwika Jędrzejewskiej w Hotelu Bawarskim na dole, gdzie oprócz wiecznej wdzięczności, otrzyma nagrody Rs. 6.

Fortepjan o 6u oktawach, w dobrym stanie i z przyjemnym tonem, jest do sprzedania lub wynajęcia miesięcznie, za przystępną cenę, z powodu braku miejsca. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 463, nowy 12, wchód z tej bramy, gdzie wystawa obrusów, na 2m piętrze od frontu, ze wschodów na lewo drzwi.



KAWIOR

Średnio prasowany, Astrachański, sprzedaje się ciągle w Składzie Win i Towarów Kolonialnych **Ludzi Bogdańskiego**, przy ulicy Kraków-Przedm: w domu dawniej Dra Malcza, obok Dobroczynności, po cenie bardzo umiarkowanej, bo tylko po kop: 65, czyli Złp. 4 gr: 10; ponieważ otwartą została świeża beczka, zatem uwiadamia się Amatorów onego.

Potrzebny jest zaraz **Uczeń** do praktyki felczerskiej. Wiadomość w Izbie Felczerskiej P. Galeckiego, przy rogu ulic Nalewki i Muranowa.

MŁODY CZŁOWIEK, Kawaler, obznajmiony z przepisami administracyjnymi i sądownictwem, obok zatrudnień biurowych, pragnie przyjąć obowiązek Rządcy Domu w Warszawie, za umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość udzieli Stróż domu Nr 471E, ulica Rymarska, lub na ręce tego Adres może być nadesłany.

Wczoraj między godziną 2gą a 3cią po południu, w przejeździe ulicami: Senatorską, Żabią, Żelazną Bramę, do rogu ulic Krochmalnej i Żelaznej, zgubiono **ZEGAREK** Złoty Damski grawirowany. Poszkodowana Osoba odwołuje się do szlachetności Znalazcy aby zechciał zwrócić pod Nr 1005/6 przy ulicy Krochmalnej, do P. Kruszczyńskiego, a oprócz wdzięczności otrzyma nagrodę jakiej żądać będzie.

Wczoraj po południu zabłąkał się na ulicy Freta **PIESEK** z gatunku Pinczerów, biały z czarnymi łatkami, nóżka tylna czarna, z trzema dzwoneczkami na szyi. Ktoby go przytrzymał i oddał pod Nr 1402, w domu P. Bleszyńskiej, na 2gie piętro od frontu, otrzyma nagrody Złp. 10.



DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Znana śpiewaczka tutejsza Panna Helena *Zawisza*, przyjęła zobowiązanie występować w Teatrze Hamburgskim. Bawiąc w Wiedniu, przyjmowała czynny udział w wydanej tamże Biesiadzie Sławiańskiej, gdzie między innymi odśpiewała utwór tutejszego Artysty *Troszla*, p. n.: *Ona się śmiała*, i pięknym swym głosem zachwycała słuchaczy.

Na Podlasiu zbiory okazały się dobre, za to nawzajem siana mają bardzo mało. Z okolic Częstochowy, także odbieramy dobre wiadomości o urodzajach tegorocznych, tylko na kartkach miała pokazać się zaraza. W Ostrołęckiem dla braku rąk, wiele bardzo ziarna wysypało się na pniu. Płaca żniwiarza w niektórych miejscach jak np: w Przasnyskim, dochodziła do 4 złotych dziennie. Stan jednak urodzajów tamże w ogóle pocieszający, a ceny zboża od kilku tygodni na jednej stoją stopie. Co do usposobienia ludu wiejskiego, takowe jest znacznie lepsze jak pierwotnie, chętnie pracuje i unika nałogu pijaństwa.

W Wilnie jest pożądanym nadzwyczaj urządzenie składu maszyn i narzędzi rolniczych. O ile się udało, tutejszy kantor ziemiański pod firmą *H. Debakiego*, ma o tem pomyśleć po zniesieniu się z tutejszymi właścicielami fabryk tych narzędzi.

Szczepan *Rohn*, utrzymujący uczeni na stacji, mieszka przy ulicy Wareckiej Nr 1359, na I szem piętrze, w domu dawniej Fotografą *Bajera*.

W zeszłą Niedzielę odbyła się bardzo pomyślnie wyprawa pływaków, z zakładu pod firmą *Pecqu'a*, do Białan, pod kierunkiem Nauczyciela pływania *P. Warzyńskiego*. Przy tej sposobności dodajemy, że dla wygody amatorów kąpieli, zakład ten wieczorem należyćcie oświetlany bywa.

Jedno z miast w W. X. Poznańskim, to jest *Żerków*, w Pcie Wrzesińskim, nawiedzone zostało po-raz drugi pożarem, który zamienił je w gruzy.

DONIESIENIA.

W dniu 20 Sierpnia, o godzinie 3ej po południu, w Ogrodzie Saskim, zostawiono na ławce w alei bocznej od ulicy Królewskiej, **Portmonetkę**, w kształcie woreczka skórzanego, w którym znajdowało się 2 dukaty Hollenderskie stare, jeden z r. 1649, a drugi taki sam stary, dwa kluczyki małe, z których jeden brązowy, bilet do kąpieli zimnej i notatki. Uprasza się sumiennego znalazcę o odniesienie tej portmonetki do W. Pomykalskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 405, za nagrodą jakiej żądać będzie.

Fortepjan palisandrowy o 7u oktavach, z metalowym blatem, czterema szprejami, za Rs. 250; oraz **Meble Jesionowe**, za Rs. 36; są do sprzedania przy ulicy Aleksandra pod Nr 2780, w domu dawniej Przepiórki, z sieni 2ej na 2m piętrze. Wiadomość na miejscu od godz: 8ej do 12ej z rana.

Cztery **POKOJE** na 1m piętrze, wraz z Kuchnią Angielską, Drwalnią i Piwnicą, do wynajęcia od Sgo Michała r. b., pod Nr 829 przy ulicy Ogrodowej. Wiadomość tamże u Właścicielki w bramie na prawo.

W domu przy ulicy Solnej pod Nr 816, jest do wynajęcia **LOKAL** składający się z Salonu, dwóch Pokoi i Kuchni. Wiadomość bliższa u Stróża tegoż domu.

W dniu 17 Sierpnia r. b., jadąc z sianem z Grochowa, przez rogatkę Grochowską, Przedmieściem Pragę, Nowym Zjazdem, Miodową ulicą pod Nr 493, do Rządu Gubernjalnego, zleciała z fury siana **Algierka** granatowa watowana, z sukna, z sukieną podszewką, koloru czarnego; łaskawy znalazca raczy oddać pod tenże Numer, gdyż Algierka ta jest własnością Jana Głowińskiego Woznego, za nagrodą przyzwoitą lub jaką sobie będzie życzył.



sto Skopów i sto Macior zapaszonych, jest do sprzedania we wsi Sokule, trzy wiorsty od Stacji Kolei Żelaznej Ruda Guzowska. Wiadomość na miejscu.

Z powodu powiększających się czynności jako też nowej organizacji, dla kilku Osób fachowych a chcących się poświęcić pracy w charakterze Komissantów i Plenipotentów przy Kantorze Informacyjnym firmy **H. Puławskiego et Comp**: w Warszawie pośrednictwa dotyczących **WARUJA POSADY w Warszawie i na Prowincji** w Miastach Gubernjalnych i innych, wynagrodzenie stałe i tantiemy są przeznaczane; Kaucje w gotowiznie są wymagane, które hypotecznie mogą być zabezpieczone. Wiadomość w Biurze Informacyjnym K. Puławskiego i Spółka w Warszawie pod Nr 419, róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia, obok Poczty.

NADSZEDŁ ŚWIEŻY TRANSPORT

KOSZUL

WEBOWYCH MEZKICH i DAMSKICH, tak dziennych jak i nocnych, ręcznego szycia, starannie wykończonych, w różnych gatunkach i w najświetniejszych fasonach, po cenach stałych od Rs. 2 Kop: 15 do Rs. 4 Kop: 50 za sztukę. Ulica Orła, dom Wgo Lipińskiego, Nr 800, na dole od frontu, z bramy drzwi na prawo.

SKŁAD Hurtowy Cygar Zagranicznych i Papierosów Rosyjskich *Hochedlinger*, przy ulicy Rymarskiej pod Nr 471e wprost Banku, posiadając znakomite zapasy tychże w różnych odleżałych gatunkach, poleca usługi wieszano: Publiczności, jakoteż PP. Dystrybutorom. Nadmieniam się, iż **Sprzedaż cząstkowa**, czyli główna Dystrybucja wzmiankowanych Cygar i Papierosów z tegoż składu hurtowego pochodzących, jest u *P. Izdebskiego*, w składzie szkła, porcelany i fajansu przy ulicy Rymarskiej Nr 471a.

Do Tyflisu żądany jest **Towarzysz** podróży na wspólny koszt. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, w domu pod Nr 2464, u Właściciela domu.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe ciepła stopni 23. Dziś rano wysekość wody na *Wile* stop 1 cali 11. (Ubywa).

Lodownia Pokojowa dla zakonserwowania napojów chłodzących urządzona została; dwa Billardy ednowione i uregulowane, z dodaniem nowych bil, w oddzielnych salonach; Czytelnia Pism o jeden salonik powiększona, w której nowe Pisma znajdują się, Postęp Zeszyt 10, Journal Amussant, Kladeradatsch; wszystkie Pisma krajowe w podwójnych i potrójnych numerach; Jutrzenka, Przyjaciel Dzieci, Rółko Domowe, Magazyna Mód, Kmiotek, Ruch Muzyczny i inne; Zagraniczne zaś, La Patrie, Illustracje: Francuzkie, Angielskie, Niemieckie, Rosyjskie, Gazeta Słazka, Dorfbarbier, Kurjer Wileński, Iskra, Piramida, gra-billardowa; Szachy, Archaby; doborowe Trunki, Przekąski i rychła usługa; w **KAWIARNI Warszawskiej**, ulica Bielańska, Nr 605, naprzeciw Hotelu Lipskiego, **pod Koronami**, w Warszawie.